

Sygn. akt IC 346/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2013 roku

Sąd Rejonowy w Głogowie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Dorota Onufrowicz-Miara

Protokolant: sekr. sąd. Paulina Kuśnierz

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2013 roku w Głogowie sprawy

z powództwa H. D. (1) i A. G.

przeciwko S. D.

o zapłatę zachowku

I. zasądza od pozwanego S. D. na rzecz powódki A. G. kwotę 9.473,59 złotych (dziewięć tysięcy czterysta siedemdziesiąt trzy 59/100 złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 27 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego S. D. na rzecz powódki H. D. (1) kwotę 9.955,91 złotych (dziewięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt pięć 91/100 złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 21 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty,

III. oddala dalej idące powództwo powódki A. G. i dalej idące powództwo powódki H. D. (1),

IV. zasądza od powódki A. G. na rzecz pozwanego S. D. kwotę 1.177,00 złotych tytułem kosztów procesu,

V. zasądza od powódki H. D. (1) na rzecz pozwanego S. D. kwotę 1.486,00 złotych tytułem kosztów procesu,

VI. nakazuje stronom uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Głogowie) następujące kwoty, tytułem brakującej części kosztów związanych z wydaniem opinii biegłego:

1. powódce A. G. kwotę 31,86 złotych
2. powódce H. D. (1) kwotę 31,86 złotych
3. pozwanemu S. D. kwotę 31,85 złotych.

Sędzia:

Sygn. akt IC 346/11

UZASADNIENIE

Powódka H. D. (1), w pozwie skierowanym przeciwko S. D., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 50.000 złotych z odsetkami ustawowymi do dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty (k – 79). Powódka A. G., w pozwie skierowanym przeciwko S. D., domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 30.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty (k – 43-44). W uzasadnieniu swoich pozwów powódki wskazały, że spadkodawca K. D. zmarł w dniu 26 lipca 2009 roku, nie pozostawiając testamentu. Podały również, że w dniu 23 listopada 1990 roku spadkodawca darował synowi S. D. działkę numer (...) o powierzchni

0,93 ha położoną w Serbach, przeznaczoną w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod zabudowę jednorodzinną, zobowiązując obdarowanego ustnie do wydzielenia każdemu z rodzeństwa na ich żądanie działek budowlanych po jego śmierci, w momencie uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu. H. D. (1) i A. K. wskazały, że biorąc pod uwagę wartość rynkową gruntu budowlanego dla tego terenu wynoszącą od 60 do 100 złotych za 1 m² i udział w spadku wynoszący 1/5, zachówek jako połowa tego udziału powinien wynosić dla każdej z nich po 30.000 złotych. Powódki zarzuciły również, że nie jest prawdą jakoby pozwany pokrył koszty pogrzebu ojca bądź pomnika na jego grobie, ponieważ spadkodawca zabezpieczył za swojego życia pozwanego w środki pieniężne na ten cel.

Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2012 roku Sąd Rejonowy w Głogowie połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawę z powództwa H. D. (1) i A. K. o zapłatę zachowku do wspólnego prowadzenia (k – 71).

W odpowiedzi na pozew pozwany S. D. wniósł o oddalenie powództw w całości. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wniósł o przekazanie sprawy do Sądu Okręgowego w Legnicy podnosząc, że łączna wartość przedmiotu sporu przekracza kwotę 75.000 złotych. Ponadto pozwany przyznał, że otrzymał w darowiznie od ojca opisaną wyżej działkę gruntu jak również, że udział powódek w spadku po ojcu wynosi po 1/5 części. S. D. zarzucił, że działka ta zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego może zostać przeznaczona pod zabudowę jednorodzinną, jednakże nie zostało przeprowadzone postępowanie przekształceniowe i stąd przedmiotowa działka wciąż pozostaje gruntem rolnym. Z tego powodu pozwany nie zgodził się z wartością wskazanej działki podaną w pozwach wskazując, że wartość tej działki należy oceniać jak działki rolnej, taką bowiem działkę pozwany otrzymał od ojca. S. D. zaprzeczył by kiedykolwiek został zobowiązany przez ojca do wydzielenia z darowanej mu nieruchomości działek dla rodzeństwa wskazując, że w dacie darowizny dokonanej przez ojca jego wolą było by to pozwany stał się wyłącznym właścicielem tej działki. Pozwany zarzucił, że stało się tak dlatego, że pozostałe jego rodzeństwo otrzymało od ojca darowizny pieniężne. S. D. wskazał, że ojciec nie pozostawił środków pieniężnych na pokrycie pogrzebu i kosztów pomnika, gdyż po rozporządzeniu całym swoim majątkiem przez sprzedaż domu rodzinnego i uczynione darowizny utrzymywał się z emerytury w wysokości około 1.500 złotych, która przeznaczana była w całości na wizyty lekarskie i lekarstwa, gdyż ojciec chorował na miażdżycę starczą i niedowład nóg. Pozwany podniósł, że poza emeryturą spadkodawca pozostawał na utrzymaniu jego i jego rodziny, nie jest więc możliwe by zabezpieczył środki konieczne na pogrzeb, które wraz z kosztem pomnika wyniosły 10.000 złotych. S. D. wskazał, że ponieważ spadek po K. D. był pusty, dla ustalenia stanu czynnego spadku konieczne jest rozliczenie darowizn jakie spadkodawca uczynił dla pozostałego rodzeństwa. Wskazał, że wartość darowanej na jego rzecz działki numer (...) wynosi 13.206 złotych, ponadto zaś uzyskał kwotę 9.000 złotych od K. D. który otrzymał spadek po bracie W. w roku 1999. S. D. wskazał, że ponadto jego rodzeństwo otrzymało następujące darowizny:

- A. K. 15.000 zł po sprzedaży przez ojca domu w Serbach na ul. (...) w 1997 roku, 5.000 zł na kupno działki budowlanej i 9.000 złotych jako pieniądze uzyskane przez zmarłego w ramach spadku po jego bracie W. w roku 1999, które podzielone zostały równo między rodzeństwo,

- H. D. (1) 3.000 złotych na zakup łóżka do zakładu kosmetycznego w 1999 roku oraz kwotę 9.000 złotych jako pieniądze uzyskane przez zmarłego w ramach spadku po jego bracie W. w roku 1999 które podzielone zostały równo między rodzeństwo,

-Z. D. i A. D. (1), każdy kwotę po 9.000 złotych, jako pieniądze uzyskane przez zmarłego w ramach spadku po jego bracie W. w roku 1999 które podzielone zostały równo między rodzeństwo. S. D. wskazał, że w związku z tym wartość darowizn wynosi 81.206 złotych, a od tak ustalonych aktywów należy odjąć koszty pogrzebu w wysokości 10.000 zł, ostatecznie więc substrat zachowku wynosi

71.206 złotych, a tym samym zachówek należny każdej z powódek stanowi kwotę 7.120 złotych. Na tej podstawie pozwany zarzucił, że darowizny jakie powódki otrzymały za życia K. D. w całości pokrywają należny powódkom zachówek, w związku z czym powództwo powinno ulec oddaleniu. Zarzucił również, że pozwy powinny być oceniane w świetle zasad współżycia społecznego, gdyż powódki nie interesowały się ojcem po otrzymaniu darowizn co pozostaje

w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego tym bardziej, że powódka A. K. zamieszkuje w bardzo bliskim sąsiedztwie domostwa pozwanego, gdzie spadkodawca do chwili śmierci zamieszkiwał. S. D. zarzucił, że powódki nigdy nie zaproponowały pomocy w opiece nad schorowanym ojcem i uczestniczenia w kosztach jego utrzymania, pozostawiając w całości tą kwestię pozwanemu i jego rodzinie (k- 88-94).

W toku procesu A. K., w wyniku rozwodu, powróciła do nazwiska G.. Na rozprawie w dniu 27 sierpnia 2012 roku, oznaczono nazwisko powódki w sprawie jako G. (k – 109 i k - 113).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Głogowie z dnia 16 grudnia 1975 roku małżeństwo A. i K. małżonków D. zostało rozwiązane przez rozwód.

Dowód: kopia protokołu w sprawie I Ns 128/96 – k- 140-141.

W dniu 10 sierpnia 1987 roku A. D. (2) darowała córce A. G. i jej mężowi E. G. nieruchomość położoną w miejscowości S., w granicach działki numer (...), o powierzchni 678 m². W tym samym roku uzyskano pozwolenie na budowę, zaś w roku 1988 rozpoczęto na tej działce budowę domu jednorodzinnego. W roku 1989 zostały postawione mury na dwóch poziomach – garaż, parter i półpiętro, z dwoma stropami betonowymi. Następnie, z uwagi na rozwód z E. G. i toczące się postępowanie o podział majątku wspólnego, prace związane z budową ustały. Ponownie prace te wznowiono w 2003 roku. Wówczas A. G. zaciągnęła pierwszy kredyt hipoteczny na wykończenie budynku i wstawiła okna jak również zamontowała dach, zaś od roku 2004 zamieszkała w niewykończonym jeszcze budynku mieszkalnym na działce numer (...). W roku 2006 A. G. zaciągnęła kolejną pożyczkę hipoteczną na wykończenie budynku. Budowa ta była prowadzona z bieżących dochodów A. i E. G., pomocy uzyskanej za życia od W. D. (1) i pożyczek zaciągniętych w zakładzie pracy, następnie zaś z kredytów zaciągniętych przez A. G. i opisanych wyżej. Budynek na działce numer (...) był budowany systemem gospodarczym, z pomocą teścia A. G. prowadzącego firmę budowlaną.

Dowód: - kopia umowy darowizny – k – 125-126,

- przesłuchanie powódki A. G. – k- 278.

W dniu 23 listopada 1990 roku K. D. darował S. D. działkę gruntu numer (...), o powierzchni 0,93 ha, dla której wówczas Sąd Rejonowy w Głogowie prowadził księgę wieczystą numer (...).

Dowód: - kopia aktu notarialnego – k – 4.

W. D. (1) zmarł w dniu 21 stycznia 1998 roku. Spadek po nim, na podstawie testamentu z dnia 29 listopada 1996 roku, nabyła w całości siostra W. D. (2). W. D. (1) posiadał pięcioro rodzeństwa: K. D., A. S. (1), M. S. (1), W. D. (2) i M. O.. M. S. (1) zmarła w 1993 roku pozostawiając pięcioro dzieci: H. S., A. S. (2), S. S., M. S. (2) i C. Z.. M. O. zmarła w 1973 roku pozostawiając czwórkę dzieci: I. P., A. O., J. B. i H. O..

Dowód:- zapewnienie spadkowe W. D. (2) w sprawie I Ns 185/99/P -

– k – 42v – akt SR dla Krakowa- Podgórze w Krakowie I Ns 185/99/P,

- postanowienie Sądu Rejonowego dl K. w K. z

dnia 27.04.1999r. – k – 44 – akt SR dla Krakowa- Podgórze w Krakowie I

Ns 185/99/P.

W skład spadku po W. D. (1) wchodziły między innymi oszczędności o łącznej wartości około 21.000 funtów brytyjskich, jak również nieruchomość położona w K. przy ulicy (...). Funty zostały podzielone pomiędzy rodzeństwo W. D. (1) w 1999 roku. Z tego tytułu również K. D. otrzymał swoją część. Podzielił ją pomiędzy swoje dzieci tak, że

każde z nich, za wyjątkiem H. D. (1), dostało po 550 funtów. H. D. (2) otrzymała 450 funtów, z uwagi na konieczność rozliczenia się z uprzednio uzyskanych 100 funtów, które miały przypaść A. O.. K. D. zatrzymał dla siebie kwotę 750 funtów, celem zabezpieczenia ewentualnych wydatków na koszty pogrzebu i pomnika.

Dowód: - zeznania świadków:

- W. D. (3) – k – 258-259 verte,
- M. D. – k- 181 -182,
- A. D. (1) – k – 182 verte-183,
- Z. D. – k – 183-183 verte,
- przesłuchanie powódki H. D. (1) – k – 278 verte,
- przesłuchanie pozwanego S. D. – k – 114 verte i k – 277 verte.

W dniu 24 kwietnia 1998 roku A. D. (2) i K. D. zawarli ugodę w przedmiocie podziału majątku wspólnego, w której nakład w wysokości 48.000 złotych, dokonany z majątku wspólnego na majątek odrębny uczestniczki postępowania w postaci domu mieszkalnego położonego w Serbach przy ulicy (...), został przyznany A. D. (2), z obowiązkiem spłaty na rzecz K. D.. W ugodzie tej A. D. (2) zobowiązała się zapłacić K. D. kwotę 24.000 złotych tytułem spłaty jego udziału w majątku wspólnym, zaś K. D. zobowiązał się do opuszczenia terenu tej nieruchomości do dnia 31 maja 1998 roku.

Dowód: - kopia protokołu rozprawy w sprawie I Ns 128/96 – k – 140-141.

W dniu 28 września 1999 roku A. D. (2) i K. D. sprzedali nieruchomość położoną w granicach działki numer (...) zabudowaną domem mieszkalnym jednorodzinny przy ulicy (...), za cenę 91.000 złotych. Część ceny w kwocie 45.500 złotych za wskazaną nieruchomość została zapłacona przed podpisaniem aktu notarialnego i z kwoty tej A. D. (2) przekazała K. D. sumę 24.000 złotych na pokrycie spłaty z tytułu ugody zawartej w ramach podziału majątku wspólnego.

Dowód: - kopia umowy sprzedaży – k – 146-148.

Po sprzedaży domu położonego w Serbach przy ulicy (...) zamieszkał u syna S. D.. W tym okresie otrzymywał emeryturę w wysokości około 800 złotych. M. D. i S. D., od lutego 1992 do końca 1999 utrzymywali się z prowadzenia gospodarstwa rolnego o powierzchni początkowo ponad 1 ha, ostatecznie zaś o powierzchni 5,40 ha. We wcześniejszym okresie S. D. pracował w kopalni, a następnie jako palacz, zaś M. D. najpierw była na urlopie wychowawczym, następnie w okresie od 1983 do 1991 pracowała w masarni (...), a później od lutego 1991 do lutego 1992 pozostawała zarejestrowana jako bezrobotna. Po okresie prowadzenia gospodarstwa rolnego, od 2000 do 2005 roku M. D. pracowała w markecie M., a następnie w sklepie (...) do maja 2011. S. D., po okresie prowadzenia wspólnie z żoną gospodarstwa rolnego, pracował jako kierowca taksówki oraz podejmował dorywcze prace budowlane.

Dowód: - kopia umowy sprzedaży – k – 146-148,

- zeznania świadków:

- M. D. – k – 182,
- A. D. (1) – k – 182 verte,
- przesłuchanie powódki H. D. (1) – k – 113 verte,

- przesłuchanie pozwanego S. D. – k – 114 verte.

A. G. mieszkała w domu rodziców przy ulicy (...) w Serbach od 1993 roku. We wrześniu 1999 roku, po sprzedaży tego domu, A. G. wyprowadziła się z terenu nieruchomości przy ulicy (...) i zamieszkała na posesji S. D.. Zamieszkiwała tam przez kolejne cztery lata. W 2004 roku przeprowadziła się do niewykończonego jeszcze domu na działce numer (...).

Dowód: - przesłuchanie powódki A. G. – k – 114,

- przesłuchanie pozwanego S. D. (częściowo) – k- 277

verte.

W dniu 11 lutego 2000 roku W. D. (2) sprzedała prawo własności nieruchomości znajdującej się w K. – Ł., obejmującej działkę numer (...) zabudowaną domem mieszkalnym położoną przy ulicy (...), która pozostała w spadku po W. D. (1), za kwotę 95.000 złotych. Po tej sprzedaży podzieliła uzyskaną kwotę między rodzeństwo W. D. (1). Z kwoty jaką K. D. otrzymał z tego tytułu przekazał on każdemu z dzieci po 2.000 złotych, pozostawiając sobie pozostałą część w kwocie około 9.000 zł, z myślą o kosztach pochówku i pomnika.

Dowód: - kopia umowy sprzedaży – k – 303-304,

- zeznania świadków:

- M. D. – k- 181 i k – 181 verte,

- A. D. (1) – k – 182 verte,

- Z. D. – k – 183,

- W. D. (2) – k – 258-258 verte,

- przesłuchanie pozwanego S. D. – k – 277-277 verte.

Na przełomie roku 1999/2000 H. D. (1) rozwiązała umowę o pracę z hotelem (...). Następnie ukończyła szkołę kosmetyczną, zaś w roku 2001 roczną szkołę masażu w G.. Po jej ukończeniu H. D. (1) wynajęła w G. całkowicie wyposażone pomieszczenie do masażu, zawierające również łóżko do masażu, w którym pracowała przez okres kilku miesięcy jako masażystka. W tym okresie H. D. (1) planowała rozpocząć działalność kosmetyczną i starała się o dotację z urzędu pacy na otwarcie gabinetu kosmetycznego, jak również zbierała sprzęt który mógłby być przydatny do tej działalności. W tym czasie H. D. (1) uzyskała od bratowej, żony A. D. (1), fotel dentystyczny i szafkę lekarską z likwidowanej spółdzielni (...) w Z.. Ostatecznie H. D. (1) zrezygnowała z pomysłu prowadzenia gabinetu kosmetycznego, nie podjęła działalności w tym zakresie i rozpoczęła pracę w hotelu jako recepcjonistka.

Dowód:- zeznania świadka A. D. (1) – k – 182 verte,

- przesłuchanie powódki H. D. (1) – k – 113 verte i k – 114 i k –

278-278 verte,

- przesłuchanie pozwanego S. D. – k – 277 verte.

Spadek po K. D., zmarłym w dniu 26 lipca 2009 roku, na podstawie ustawy odziedziczyły dzieci: H. D. (1), A. K. obecnie G., A. D. (1), S. D. i Z. D., po 1/5 części każde z nich.

Dowód: - kopia postanowienia SR w Głogowie – k – 34.

Działka gruntowa numer (...) położona w Serbach, przy założeniu jej rolniczego wykorzystywania, ma obecnie wartość 118.482 złotych. Na dzień darowizny dokonanej na rzecz S. D. nie był sporządzony plan zagospodarowania przestrzennego i była ona użytkowana rolniczo. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego z dnia 30 marca 2007 roku działka ta oznaczona jest obecnie symbolami MN-1, MN-2 – przeznaczenie terenu pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, ZI – tereny zieleni izolacyjnej, (...)4, (...)7, (...)12- tereny ciągów pieszojezdnych niepublicznych, KD1- tereny dróg dojazdowych. Obecnie jest ona położona w sąsiedztwie nowo powstającego osiedla domków jednorodzinnych. Osiedle to znajduje się w odległości 667m od rzeki O., pomimo to jednak grunty tam położone uzyskiwały i uzyskują wysokie ceny. Z uwagi na położenie miejscowości S. przy rzece O. istnieje zagrożenie przerwania wałów, jednakże w takiej sytuacji zalana zostałaby cała wieś S., jak i gminy ościenne. Pomimo istnienia takiego zagrożenia również przed rokiem 2007, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewidział dla działki numer (...) funkcję zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Dowód: - kopia odpisu z księgi wieczystej – k – 100,

- opinia główna biegłej E. M. – k – 194-199,

- opinia uzupełniająca biegłej E. M. – k – 268-269.

Do chwili śmierci K. D. utrzymywał się z emerytury, która w latach osiemdziesiątych wynosiła 800 złotych, natomiast w ostatnim okresie przed śmiercią 1.500 złotych łącznie z zasiłkiem pielęgnacyjnym i kombatanckim. Ponadto dorabiał sobie świadcząc drobne usługi szewskie. Posiadał własne oszczędności zachowane po uzyskaniu funtów i złotych w spadku po W. D. (1), w kwocie ponad 10.000 złotych i traktował je jako zabezpieczenie środków finansowych na pogrzeb i pomnik.

Dowód: - zeznania świadków:

- M. D. – k – 181 verte-182,

- M. S. (3) – k- 184 verte,

- przesłuchanie powódki H. D. (1) – k – 114,

- przesłuchanie powódki A. G. – k – 114 verte,

- przesłuchanie pozwanego S. D. – k – 115.

Zarówno H. D. (1) jak i A. G. odwiedzały K. D., jak również interesowały się jego zdrowiem. A. G. mieszkała po sąsiedzku i bywała u ojca co dwa, trzy dni. Zdarzało się ponadto, że również K. D. odwiedzał A. G.. H. D. (1) przyjeżdżała do G. na kilka dni raz na miesiąc lub na dwa miesiące i zajmowała się wówczas ojcem. Ponadto kontaktowała się z nim telefonicznie.

Dowód: - przesłuchanie powódki H. D. (1) – k – 114,

- przesłuchanie powódki A. G. – k – 114 i k – 114 verte,

- przesłuchanie pozwanego S. D. – k – 115.

Koszty pogrzebu K. D. wynosiły 3.648,70 złotych, zaś koszty nagrobka granitowego 3.500 złotych. Łącznie koszty pogrzebu, uroczystości pogrzebowej i pomnika wynosiły nie więcej niż 10.000 złotych. Zostały one pokryte co do kwoty 6.371,22 złotych z zasiłku pogrzebowego, natomiast w pozostałej części z oszczędności zgromadzonych na ten cel przez K. D..

Dowód: - kopia faktury VAT (...)/G./2009 – k – 253-254,

- kopia faktury VAT nr (...) – k – 255,
- przesłuchanie powódki H. D. (1) – k – 113 verte i k – 278 verte,
- przesłuchanie powódki A. K. – k – 114 verte i k – 278.

Kurs funta brytyjskiego, według notowania Narodowego Banku Polskiego z dnia 16 kwietnia 2013 – ostatniego przed publikacją wyroku – wynosił 4.8232 złotych.

- okoliczność powszechnie znana – dane ze strony internetowej NBP.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie co do zasady i częściowo co do wysokości.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów w postaci kopii umów sprzedaży i darowizn, odpisów z ksiąg wieczystych, treści ugody zawartej w sprawie I Ns 128/96 i postanowień spadkowych. Sąd częściowo dał wiarę zeznaniom świadków W. D. (2), M. D., A. D. (1), Z. D., M. S. (3) i C. S. (1) w takim zakresie w jakim są one zgodne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Zeznania M. S. (4) Sąd uznał w przeważającej części za niewiarygodne. Zasadniczy wpływ na treść składanych przez tego świadka zeznań miał fakt, że żona pozwanego jest siostrą świadka. Zeznania te nie korespondują z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, poza okolicznościami co do spadku pozostającego po W. D. (1) oraz prowadzeniu przez spadkodawcę zakładu szewskiego. Zeznania świadka B. S. Sąd uznał za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, świadek ten nie miał bowiem wiedzy na temat żadnych okoliczności istotnych dla sprawy. Częściowo Sąd dał również wiarę stronom, w części w jakiej ich wypowiedzi są logiczne, spójne i korespondują z pozostałymi zebranymi w sprawie dowodami. Sąd nie dał wiary powódkom jakoby nie otrzymały od ojca darowizn po uzyskaniu spadku po bracie W.. Twierdzenia te są bowiem nielogiczne i sprzeczne z pozostałym, jednolitym w sprawie materiałem dowodowym. Przy czym obie powódki w swych wypowiedziach przytaczają okoliczności wskazujące na to, że faktycznie K. D. otrzymał zarówno funty jak i złotówki w spadku po swoim bracie jak również na to, że środki te podzielił między dzieci. Równocześnie podkreślić jednak należy, że Sąd uznał za wiarygodną w całości tą część wypowiedzi A. G. w której przedstawiała ona stan prac budowanego przez siebie domu, jak i środki z jakich budowa ta była finansowana. Podobnie w całości Sąd dał wiarę H. D. (1) co do okoliczności związanych z prowadzeniem przez nią działalności jako masażystka, planach prowadzenia działalności kosmetycznej i pozyskiwania sprzętu do prowadzenia tej działalności. Wypowiedzi obu powódek w tej części są bowiem jednolite, konsekwentne, spójne i w pełni logiczne, jak również zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Częściowo również zostały one potwierdzone przez obiektywne okoliczności podane przez pozwanego oraz świadka A. D. (1) i niesporne w niniejszej sprawie, co do okresu w jakim A. G. zamieszkiwała u S. D. po wyprowadzce z domu rodziców zanim przeprowadziła się do własnego domu, jak również co do uzyskania przez H. D. (1) sprzętu ze zlikwidowanej (...) Spółem w Z.. Sąd nie dał wiary pozwanemu co do tego, że powódka H. D. (1) otrzymała darowiznę na łóżko kosmetyczne, jak również by powódka A. G. otrzymała kwotę 5.000 złotych na kupno działki budowlanej. Za niewiarygodne Sąd uznał również twierdzenia pozwanego co do tego, że A. G. otrzymała kwotę 15.000 złotych na wykończenie domu. Okoliczności te bowiem nie przystają do chronologicznego biegu zdarzeń i nie są logiczne, nie znajdują również jednoznacznego potwierdzenia w zgromadzonych w sprawie dowodach – o czym niżej. W świetle zebranych w sprawie dowodów Sąd nie dał również wiary pozwanemu co do tego by K. D. nie zabezpieczył środków koniecznych na wyprawienie pogrzebu i postawienie pomnika. Za całkowicie niewiarygodne Sąd uznał również twierdzenia pozwanego, jak i większości słuchanych w sprawie świadków, jakoby łącznie wysokość darowizn przekazanych każdemu z nich ze spadku po W. D. (1) w funtach i złotówkach wynosiła 9.000 złotych. Jest to bowiem sprzeczne z pozostałymi ustalonymi w sposób niewątpliwy w sprawie okolicznościami, jak również z prostymi działaniami matematycznymi. Skoro bowiem każde z dzieci (co pozwany i świadkowie zgodnie podawali od początku procesu) otrzymało 550 funtów, a kurs funta w dniu 11 lutego 2000 roku (data sprzedaży domu po W. D. (1)) wynosił 6,7556 złotych, to w przeliczeniu na złotówki każdy otrzymał kwotę 3.715,58 złotych co w połączeniu z kwotą 2.000 złotych ze sprzedaży domu po W. D. (1) daje 5.715,58 złotych, a więc kwotę zupełnie odmienną od wskazanej kwoty

9.000 złotych. Przy czym kwota uzyskana faktycznie przez dzieci K. D. nie byłaby zbliżona bardziej do kwoty 9.000 złotych również przy przyjęciu innego kursu funta brytyjskiego z tamtego okresu. Powyższe wskazuje, że taka wersja zeznań, nie przystająca do faktycznych okoliczności sprawy, została stworzona wyłącznie na potrzeby niniejszego procesu. Sąd nie uwzględnił również podawanej w trakcie drugiego przesłuchania przez pozwanego kwoty po 650 funtów na każde z dzieci, gdyż wypowiedź ta nie znajduje żadnego potwierdzenia w zebranych w sprawie dowodach (k – 277).

Zgodnie z przepisem art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału. Przy czym w myśl art. 1000 § 1 k.c. jeżeli uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy należnego zachowku może on żądać od osoby która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku.

Poza sporem w sprawie pozostawało, że pozwany otrzymał od spadkodawcy K. D. prawo własności nieruchomości działki gruntowej numer (...) położonej w Serbach Nowych, na skutek czego prawo to nie weszło do spadku. Pozwany nie kwestionował co do zasady prawa powódek do uzyskania od niego zachowku, wskazując, zgodnie ze stanem faktycznym sprawy, że spadek w chwili śmierci K. D. był pusty. Podobnie pozwany nie kwestionował wielkości udziału spadkowego powódek wynoszącego po 1/5 jak i tego, że tytułem zachowku powinny one w związku z tym uzyskać 1/10 wartości darowizny. Sporna natomiast między stronami pozostawała wartość darowanej S. D. działki, jak również kwestia poczynionych przez spadkodawcę na rzecz spadkobierców darowizn w kontekście stanu czynnego spadku, jak i zaliczenia tych darowizn na należny spadkobiercom zachowek.

Ustalając wartość spornej działki Sąd oparł się na opinii głównej i uzupełniającej biegłej E. M. (2). Została ona bowiem (poza kwestią ocenioną przy rozpoznawaniu skargi na orzeczenie w przedmiocie wynagrodzenia biegłej) sporządzona w sposób zgodny ze zleceniem Sądu, w sposób rzetelny i przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności mających wpływ na wartość szacowanej nieruchomości. W opinii uzupełniającej biegła wyjaśniła w pełni podnoszony przez pozwanego w uwagach do pierwotnej opinii zarzut nie uwzględnienia przez biegłą położenia spornej działki na terenach zalewowych rzeki O.. Biegła wskazała między innymi, że cała wieś S. jak i gminy ościenne są zagrożone zalaniem przez rzekę O., jednakże pomimo to w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego teren działki został przeznaczony między innymi pod zabudowę mieszkaniową. Biegła wskazała także na własne doświadczenia jako mieszkańca tej okolicy podając, że teren ten faktycznie nie jest podtapiany (k - 268). Biegła odparła również podnoszone przez pozwanego zarzuty co do nieadekwatności przyjętych przez nią do porównania działek. Wskazała ponadto, że również na działkach przyjętych do porównania istnieje zagrożenie zalewowe porównywalne do spornej działki. Podkreślić przy tym należy, że biegła dokonała wyceny spornej działki zgodnie z art. 995 § 1 k.c. ustalając wartość według stanu z chwili otwarcia spadku i wyceniając ją jako działkę użytkowaną rolniczo. Z tych przyczyn Sąd w pełni uwzględnił wnioski opinii biegłej, ustalając wartość spornej nieruchomości na kwotę 118.482 złotych.

Zgodnie z art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny, za wyjątkiem tych które zostały wymienione w art. 994 k.c.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wskazywał na darowizny poczynione przez K. D. na rzecz jego dzieci. Tylko częściowo jednak twierdzenia te zostały w sprawie wykazane i zasługiwały na uwzględnienie. Jak wynika jednoznacznie z materiału dowodowego, w związku ze śmiercią brata W. K. D. otrzymał pieniądze zarówno w funtach, jak i - po sprzedaży domu W. D. (1) w K. - również w złotych. Z uwagi na jednolite i konsekwentne w tym zakresie zeznania - niemal wszystkich słuchanych w sprawie świadków jak i obiektywnie istniejącą okoliczność posiadania majątku przez W. D. (1) zarówno w postaci oszczędności w funtach jak i w postaci domu jednorodzinnego Sąd uznał za wiarygodną okoliczność uzyskania przez każde z dzieci spadkodawcy po 550 funtów za wyjątkiem H. D. (1) która z tego tytułu otrzymała 450 funtów. Pokreślić przy tym należy, że fakt otrzymania przez K. D. funtów w spadku po bracie W. jak i fakt dzielenia tej kwoty pomiędzy dzieci znajduje potwierdzenie również w wypowiedziach samych powódek. Podobnie okoliczność otrzymania o 100 funtów mniej od pozostałego rodzeństwa potwierdza powódka H. D. (1) (k -278 verte).

Zeznania te korespondują z wypowiedziami W. D. (2) która wskazała, że oszczędności W. D. (1) wynosiły około 21.000 funtów. To zaś koresponduje z twierdzeniem, że po podzieleniu całej kwoty jaką z tytułu tych oszczędności uzyskała K. D. przekazała swoim dzieciom sumy opisane w stanie faktycznym sprawy. Podobnie znajdująca się w aktach umowa sprzedaży domu jaki pozostał po W. D. (1) i zeznania W. D. (2) potwierdzają okoliczność otrzymania przez K. D. pieniędzy ze sprzedaży tego domu. Ze znajdującej się w aktach umowy sprzedaży wynika, że cena uzyskana z tego tytułu to 95.000 złotych. W. D. (2) wskazała, że pieniądze te podzieliła równo. Tym samym skoro W. D. (1) miał pięcioro rodzeństwa, każdy z nich w tym K. D. otrzymał z tego tytułu kwotę 19.000 złotych. Wiarygodne więc jest stwierdzenie pozwanego podane na ostatniej rozprawie co do tego, że z tytułu tego przysporzenia każde z dzieci K. D. otrzymało po 2.000 złotych (k - 277). Podkreślić przy tym należy, że jedynie w zakresie tych dwóch darowizn na rzecz dzieci zeznania wszystkich świadków jak i stron są jednolite, co również przemawiało za uznaniem ich za wykazane w niniejszej sprawie.

Inne wymienione przez pozwanego w odpowiedzi na pozew darowizny Sąd uznał za niewiarygodne uznając, że w rzeczywistości K. D. nie dokonał przysporzeń z tych tytułów i na rzecz osób wskazanych w odpowiedzi na pozew.

Okoliczności dotyczące darowizny na zakup działki budowlanej A. G. są całkowicie nielogiczne. W odpowiedzi na pozew pozwany wskazywał, że powódka otrzymała kwotę 5.000 złotych na zakup tej działki. Jednakże A. G. wykazała, przedkładając kopię umowy dotyczącej nabycia tej działki, okoliczność otrzymania tej działki w darowiźnie od swojej mamy. W późniejszym czasie, po złożeniu do akt przez powódkę wskazanej wyżej umowy, pozwany zmienił swoje twierdzenia wskazując, że powódka nie otrzymała tych pieniędzy, ale matka powódki która darowała tą nieruchomość zażyczyła sobie za tą darowiznę kwotę 5.000 złotych, na którą pieniądze przekazał sam pozwany oraz spadkodawca. Brak jednak jakiegokolwiek logicznej podstawy faktycznej by uznać te twierdzenia za wiarygodne. Skoro bowiem powódka otrzymała tę działkę w darowiźnie, przekazanie jakichkolwiek środków finansowych na jej zakup jest nielogiczne i niewiarygodne. Jeśliby bowiem A. D. (2) miała zamiar pozyskać jakiegokolwiek środki finansowe za tę działkę zawarłaby umowę sprzedaży nie zaś darowizny. Wskazać przy tym należy, że świadek A. D. (1) oświadczył, że nic nie wie o tym by ta darowizna została dokonana (k – 183), zaś Z. D. w czasie spontanicznych zeznań o niej nie wspomina, zaś odpowiadając na pytanie pełnomocnika wskazał, że nie przypomina sobie by darowanie działki A. G. wiązało się z jakąkolwiek pomocą ojca (k – 184). Dodatkowo zaś opisana wyżej sprzeczność pomiędzy treścią odpowiedzi na pozew a wypowiedzią pozwanego pozbawia twierdzenia w tym zakresie wiarygodności. Podkreślić przy tym należy, że w czasie pierwszego przesłuchania S. D. w swej spontanicznej wypowiedzi wskazał: „innych darowizn nie było”(k - 114 verte) nie wymieniając darowizny na działkę budowlaną i dopiero na sugerujące pytanie pełnomocnika (k – 115) wspomniał o darowiźnie na poczet tej działki. Przy czym wypowiedź pozwanego jakoby K. D. przekazał na poczet tej czynności wyłącznie kwotę 3.000 złotych, zaś pozwany 2.000 złotych jest sprzeczne z treścią odpowiedzi na pozew również dlatego, że wskazano w niej jakoby darowizna dokonana na ten cel przez K. D. wynosiła całe 5.000 złotych.

W świetle zebranych w sprawie dowodów brak również podstaw do przyjęcia, że A. G. otrzymała darowiznę w wysokości 15.000 złotych na budowę domu na działce budowlanej, po sprzedaży przez jej rodziców domu jednorodzinnego w Serbach. Okoliczności podawane w tym zakresie przez pozwanego nie znajdują chronologicznego uzasadnienia w obiektywnych okolicznościach dotyczących stanu budowy powódki i jej sytuacji rodzinnej. W pierwszej kolejności wskazać należy, że spłatę z tytułu sprzedaży domu przy ulicy (...) w Serbach spadkodawca uzyskał we wrześniu 1999 roku, a nie w roku 1997 jak wskazano w odpowiedzi na pozew, co wynika jednoznacznie z umowy sprzedaży tej nieruchomości. Natomiast A. G. otrzymała pozwolenie na budowę w 1987 roku. Do 1989 roku postawione zostały mury w dwóch poziomach - garaż, parter i półpiętro – z dwoma betonowymi stropami. Przy czym logiczne jest, że skoro w 1990 roku powódka rozwiodła się z mężem z którym dom ten budowała, a następnie prowadzona była sprawa dotycząca podziału majątku to prace budowlane w tym czasie ustały i stan taki istniał aż do momentu uporządkowania przez powódkę spraw rodzinnych jak i zgromadzenia koniecznych środków finansowych na dalszą budowę. Stąd data rzekomego otrzymania przez A. G. darowizny na budowę domu nie koresponduje ze stanem prac na terenie jej działki budowlanej ani okresem ich faktycznego prowadzenia. Przy czym sam pozwany S. D. przyznał, że powódka A. G. po sprzedaży domu rodziców w Serbach przy ulicy (...) wprowadziła się na teren jego

posesji, gdzie zamieszkiwała przez okres kolejnych trzech lat, czyli co najmniej do 2002 roku. Gdyby tak jak twierdzi pozwany powódka otrzymała darowiznę w wysokości 15.000 złotych we wrześniu 1999 roku na wykończenie budynku, nie byłoby konieczności zamieszkiwania przez nią u brata i to przez dłuższy okres, wynoszący co najmniej trzy lata. Za logiczne przy tym należy uznać wypowiedzi A. G. co do tego, że po ustaniu prac na budowie w roku 1989 ponownie prace podjęła i wykonała z dwóch kolejno zaciągniętych kredytów i stąd dopiero po zaciągnięciu pierwszego z nich w 2003 roku, założeniu okien i dachu, w 2004 roku wprowadziła się do nowego, jeszcze nie całkowicie wykończonego domu. Podkreślić przy tym należy, że wypowiedzi pozwanego w tym zakresie złożone w czasie przesłuchania i okoliczności podane w odpowiedzi na pozew różnią się od siebie. W odpowiedzi na pozew wskazano, że kwota 9.000 złotych zawierała kwotę uzyskaną przez każde z dzieci w spadku po W. D. (1) – zarówno funty jak i złotówki. W odpowiedzi na pozew, gdzie szczegółowo wymieniono darowizny jakie miało uzyskać każde z dzieci K. D., nie wskazano by z kwoty uzyskanej po sprzedaży domu inne dzieci K. D., poza A. G., również uzyskały jakiegokolwiek darowizny. Natomiast w czasie przesłuchania pozwany twierdził, że pozostała część kwoty 24.000 została podzielona między pozostałe dzieci, tak że każde otrzymało około 1.500 złotych. Tak zasadnicza różnica między okolicznościami wskazywanymi w odpowiedzi na pozew a wypowiedziami pozwanego poddaje w wątpliwość wiarygodność podnoszonych w tym zakresie argumentów. Istnieją również sprzeczności w zeznaniach. Podczas gdy pozwany i M. D. wskazywali, że darowizna ta była na okna, A. D. (1) podał, że pieniądze te zostały przekazane na zadaszenie domu, gdyż w 1999 roku był on w stanie końcowym (k – 182 verte), co w świetle przedstawionych wyżej faktów jest zeznaniem całkowicie niewiarygodnym. Ponadto podczas gdy A. D. (1) twierdził, że ojciec zostawił sobie z kwoty 24.000 złotych jakąś sumę, to Z. D. zeznał, że nic sobie nie zostawił. Mając na względzie wynikające jednoznacznie z zebranych w sprawie dowodów okoliczności, w szczególności co do zamieszkiwania A. G. u pozwanego po wyprowadzce z domu przy ulicy (...), zeznania M. S. (3) jakoby od K. D. dowiedziała się, że darowizna w kwocie 15.000 złotych była dlatego, że powódka nie chciała się wyprowadzić z przeznaczonego do sprzedaży domu i żeby dokończyła budowę (k – 184) są całkowicie niewiarygodne.

Sąd uznał również za niewiarygodne twierdzenia pozwanego co do przekazania przez K. D. na rzecz powódki H. D. (1) kwoty 3.000 złotych na łóżko kosmetyczne. Powódka konsekwentnie wskazywała, że prowadziła jedynie działalność w zakresie masażu, przez okres kilku miesięcy, w kompletnie wyposażonym pomieszczeniu. W odpowiedzi na pozew pozwany twierdził, że powódka otrzymała tę darowiznę w 1999 roku, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że zamiar prowadzenia działalności kosmetycznej powódka powzięła około 2002 roku. Powódka wskazywała również, że pozyskała na potrzeby tej działalności fotel dentystyczny i szafkę lekarską ze zlikwidowanej (...), co potwierdził świadek A. D. (1) (– k – 183) jak i sam pozwany. Przy czym istnieją sprzeczności w wypowiedziach co do okoliczności tej darowizny. Podczas gdy pozwany twierdził, że wręczać te pieniądze jeździli do G. (k – 115), świadek M. D. wskazywała, że jeździli wówczas do Z. (k – 181 verte). Znamienne jest również, że podczas drugiego przesłuchania w sprawie pozwany przyznał to co wskazała powódka, wskazując że wie o tym że powódka zamierzała prowadzić działalność kosmetyczną, ale nie wie czy faktycznie ją prowadziła (k – 277 verte). Skoro zaś powódka pozyskała te sprzęty, to nielogiczne jest by miała potrzebę zakupu jeszcze jednego łóżka kosmetycznego, tym bardziej, że ostatecznie działalności w tym zakresie nie podjęła. Ponadto pozwany podnosił, że kwota 3.000 złotych pochodziła z tych pieniędzy które K. D. otrzymał ze spadku po bracie W. (k – 277verte), jednakże równocześnie twierdził on, że pieniądze z tego spadku, zarówno w funtach jak i w złotówkach zostały równo rozdzielne między dzieci K. D., co jest sprzeczne z powyższą wypowiedzią. Zaznaczyć przy tym należy, że świadek A. D. (1), potwierdzając okoliczność przekazania H. D. (1) fotelu dentystycznego i szafki lekarskiej, nie wspomina o darowiznie spadkodawcy na łóżko kosmetyczne. Również C. S. (2) oświadczył, że nie słyszał o tym by spadkodawca pomógł finansowo któremuś z dzieci w rozpoczęciu działalności gospodarczej (k- 185 verte). Podobnie Z. D. w spontanicznej wypowiedzi o takiej darowiznie nie wspomina, czyniąc to dopiero po sugerującym pytaniu pełnomocnika pozwanego (k – 183 verte). Na marginesie wskazać należy, że M. S. (3), sprzecznie z pozostałymi osobami wskazującymi na rzekome przeznaczenie kwoty 3.000 złotych przekazanej H. D. (1) podała, że pieniądze te zostały przekazane na łóżko do solarium (k – 183 verte), istnieje zaś zasadnicza różnica pomiędzy łóżkiem do masażu bądź działalności kosmetycznej a łóżkiem do solarium. W związku z tym jeśli ktoś ma rzeczywistą wiedzę o tym na jaki rodzaj łóżka środki finansowe zostały przekazane nie jest w stanie pomylić tych rodzajów łóżek co dodatkowo przemawia za uznaniem zeznań M. S. (3) za niewiarygodne.

Z tych przyczyn Sąd uwzględnił przy obliczeniach darowizny w kwotach po 550 funtów poczynione na rzecz S. D., A. D. (1), Z. D. i A. G. oraz w kwocie 450 funtów na rzecz H. D. (1). Wartość tych darowizn ustalono według daty orzekania w sprawie, przyjmując kurs funta brytyjskiego ostatni przed publikacją wyroku w kwocie 4,8232 zł. Tym samym łączna wartość darowizn dokonanych w funtach na rzecz dzieci przez K. D. wynosiła 12.781,48 złotych (2.650 funtów *4,8232 zł). Natomiast darowizny na rzecz dzieci dokonane w złotówkach wynosiły łącznie 10.000 złotych. W sumie więc wartość darowizn które podlegały doliczeniu do spadku wynosiła 22.781,48 złotych. Tak więc skoro wartość darowizny uzyskanej przez pozwanego w postaci działki numer (...) stanowiła kwotę 118.482, łączny substrat zachowku wynosił 141.263,48 złotych.

Sąd nie uwzględnił zarzutu pozwanego co do konieczności obniżenia substratu zachowku o kwotę wydatkowaną przez pozwanego na koszty pochówku i pomnika. Zdaniem Sądu bowiem zarzuty powódek jakoby K. D. za swojego życia zabezpieczył koszty w tym zakresie znajdują potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Jak zgodnie podawali świadkowie K. D., rozdzielając funty między dzieci, pozostawił sobie kwotę 750 funtów. Skoro cena sprzedaży domu po W. D. (1) wynosiła 95.000 złotych, a każde z dzieci K. D. otrzymało kwoty po 2.000 złotych to oznacza, że K. D. pozostawił również dla siebie kwotę w złotówkach jakie zostały mu przekazane ze sprzedaży domu po bracie W., w kwocie około 9.000 złotych. Przy czym, jak wskazano wyżej, brak dowodów na to by z kwoty 24.000 złotych, uzyskanej jako spłata z tytułu podziału majątku wspólnego po sprzedaży domu przy ulicy (...), spadkodawca przekazał któremukolwiek z dzieci jakiegokolwiek kwoty. Jak wskazano w stanie faktycznym sprawy K. D. posiadał również stałe źródło dochodu w postaci emerytury, ostatnio w kwocie 1.500 złotych, jak również dorabiał sobie wykonując drobne naprawy szewskie. Niewątpliwie więc K. D., posiadał oszczędności wystarczające na pokrycie kosztów swojego pochówku i pomnika. Jednocześnie zaś przedstawiona w stanie faktycznym sytuacja materialna pozwanego i jego żony, zarówno przed zamieszkaniem u nich K. D. jak i w okresie późniejszym prowadzi do logicznego wniosku, że K. D. nie pozostawał na utrzymaniu pozwanego i jego żony, a przeciwnie - dochody i środki finansowe jakie K. D. posiadał stanowiły ważną część budżetu domowego pozwanego i jego żony i znaczne dla nich wsparcie finansowe. Brak więc logicznego uzasadnienia twierdzeń pozwanego co do braku środków finansowych pozostawionych przez K. D. na ten cel. Podkreślić przy tym należy, że pozwany uzyskał na koszty pogrzebu zasiłek pogrzebowy który w okresie od 1 czerwca 2009 roku do 31 sierpnia 2009 roku wynosił 6.371,22 złote (komunikat Prezesa ZUS z dnia 20.05.2009r. – Monitor Polski z 2009 roku nr 33 poz. 497). Ponadto wszyscy słuchani w sprawie świadkowie potwierdzili to, że K. D. myślał o zgromadzeniu sumy potrzebnej na pokrycie kosztów pogrzebu i kwotę taką gromadził. Zeznania świadków różniły się jedynie co do tego co z tą kwotą stało się później. Przy czym M. D. podała, że pieniądze na pochówek K. D. przekazał H. D. (1) na łóżko kosmetyczne (k – 181 verte). Skoro jak wskazano wyżej zeznania co do przekazania tego rodzaju darowizny są całkowicie niewiarygodne tym bardziej uzasadniony jest wniosek, że jednak K. D. w chwili śmierci posiadał wystarczające środki finansowe na ten cel. Przytoczyć przy tym należy, że Z. D. wskazywał, że ojciec wspominał mu, że posiada pieniądze na pochówek (k – 183 verte), zaś powódka A. G. bardzo szczegółowo opisała życzenia ojca co do pochówku i wyglądu pomnika (k - 278). Twierdzenia te wskazują na to, że K. D. myślał o kwestii należytego zapewnienia środków koniecznych na pochówek co logicznie prowadzi do wniosku, że skoro posiadał stały dochód, jak i możliwość poczynienia oszczędności z kwot uzyskanych w spadku i w wyniku podziału majątku to oszczędności takie zgromadził i koszty te zabezpieczył. Z tych przyczyn Sąd uznał, że pozwany nie wykazał by istniał dług spadkowy w postaci kosztów pogrzebu K. D. który powinien zostać uwzględniony przy wyliczaniu substratu zachowku. Podkreślić przy tym należy, że M. D. wskazała, że spadkodawca nie przekazywał im żadnych swoich oszczędności (k – 182), co również przemawia za wnioskiem, że oszczędności te dla siebie zachował. Sąd przyjął, że koszty pochówku, pomnika i uroczystości pogrzebowej wyniosły w sumie nie więcej niż 10.000 złotych. Tak zostało to bowiem wskazane w odpowiedzi na pozew, a mając na uwadze, że koszty z faktur wynosiły 7.148,70 złotych, zaś uroczystość pogrzebowa była wyprawiana w domu pozwanego, a więc tańszym kosztem niż w lokalu, kwota ta jest prawdopodobna. Stąd Sąd nie dał wiary świadkom A. D. (1) i Z. D. którzy twierdzili jakoby koszty pogrzebu, pomnika i uroczystości pogrzebowej przekroczyły kwotę 10.000 złotych.

Przyjmując substrat zachowku na łączną kwotę 141.263,48 złotych, każda z powódek powinna uzyskać co do zasady tytułem zachowku kwotę 14.126,35 złotych, jako dziesiątą część tej sumy.

Jednakże częściowo zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanego co do konieczności zaliczenia powódkom, na rzecz należnego dla nich zachowku, poczynionych na ich rzecz darowizn, zgodnie z art. 996 k.c. Z całą pewnością bowiem opisane wyżej a uczynione na rzecz powódek darowizny nie należą do kategorii darowizn które przy wyliczeniach należy pominąć, zgodnie z art. 994 k.c. W szczególności podkreślić należy, że nie zaliczanie darowizn poczynionych przed więcej niż dziesięciu przed otwarciem spadku dotyczy tylko tych darowizn które zostały dokonane na rzecz osób nie będących spadkobiercami lub uprawnionymi do zachowku. Dlatego też od kwoty zachowku należnej A. G. odjęto kwotę 2.652,76 złotych (jako równowartość iloczynu 550 funtów i kursu funta w kwocie 4,8232 zł) oraz kwotę 2.000 złotych uzyskaną po sprzedaży domu po W. D. (1), ostatecznie uzyskując należną A. G. kwotę zachowku – 9.473,59 złotych. Natomiast od kwoty zachowku należnej powódce H. D. (1) odjęto kwotę 2.170,44 złotych (jako równowartość iloczynu 450 funtów i kursu funta w kwocie 4,8232 zł) oraz kwotę 2.000 złotych uzyskaną po sprzedaży domu po W. D. (1) ostatecznie uzyskując należną H. D. (1) kwotę zachowku – 9.955,91 złotych.

Podkreślić przy tym należy, że ponieważ wartość poczynionej na rzecz pozwanego darowizny wynosi 118.482 złotych, zaś substrat zachowku 141.263,48 złotych, przepis art.999 k.c. nie spowoduje dalszego obniżenia należnej każdej z powódek kwoty zachowku, pozwanemu przysługiwałby bowiem zachówek w takiej wysokości jak A. G. - 9.473,59 złotych.

Ponieważ powódki wzywały pozwanego do zapłaty zachowku przed wszczęciem procesu (k – 37 i k – 39), zasadne było żądanie zasądzenia odsetek od dnia wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie (art. 455 k.c.) i stąd odsetki należne H. D. (1) oznaczono od dnia 21 czerwca 2001 roku, zaś należne A. G. od dnia 27 czerwca 2011 roku.

Dalej idące powództwa jako nieuzasadnione zostały oddalone z przyczyn podanych wyżej.

Nieuzasadniony był przy tym w niniejszej sprawie zarzut przekazania sprawy do Sądu Okręgowego w Legnicy. Pozew H. D. (1) i A. G. został wniesiony odrębnie, przy czym każde z powództw nie przekraczało kwoty 75.000 złotych. Natomiast wspólne prowadzenie spraw obu powódek nie wynikało z łącznego objęcia pozwem obu roszczeń ale z decyzji Sądu, które pozwy obu powódek połączył do wspólnego rozpoznania z uwagi na ekonomię procesową.

Podobnie za niezasadny uznać należy zarzut sprzeczności żądań pozwów z zasadami współzycia społecznego. Z wypowiedzi samego pozwanego wynika jednoznacznie, że obie powódki odwiedzały ojca, w miarę możliwości i potrzeb się nim zajmowały i interesowały. Przy czym sam pozwany wskazał, że opieka nad ojcem była obowiązkiem jego i jego żony, którego sami się podjęli (k – 115).

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Powódka H. D. (1) wygrała proces w 19,91%, przegrała zaś w 80,09% domagała się bowiem kwoty 50.000 złotych zasądzone, zaś na jej rzecz 9.955,91 złotych co stanowi 19,91% kwoty żądanej w pozwie. A. G. wygrała proces w 31,58%, a przegrała w 68,42%, zasądzone bowiem na jej rzecz kwotę 9.473,59 złotych, podczas gdy domagała się kwoty 30.000 złotych. Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 100 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c., strony powinny więc zwrócić sobie proporcjonalnie do wygranej poniesione przez nich i uzasadnione koszty procesu. Pełnomocnik pozwanego złożył na rozprawie w dniu spis kosztów i Sąd przyjął je jako uzasadnione do rozliczenia w zakresie kwoty 5.103,04 złotych. Sąd uwzględnił jedynie połowę opłaty od skargi na orzeczenie Referendarza w przedmiocie kosztów biegłej uznając, że była ona uzasadniona wyłącznie w połowie. Sąd przyjął przy tym, że każda z powódek ponosi odpowiedzialność za powyższe koszty procesu pozwanego w połowie, czyli w zakresie kwoty 2.551,52 złotych. Koszty procesu powódki A. G., ujawnione do momentu wydania wyroku, wynosiły łącznie 1.800 złotych w tym 1500 złotych opłaty od pozwu i 300 złotych zaliczki na biegłego. Koszty procesu powódki H. D. (1), ujawnione do momentu wydania wyroku, wynosiły łącznie 2.800 złotych, w tym 2.500 złotych opłaty od pozwu i 300 złotych zaliczki na biegłego. Ostatecznie więc powódka A. G. powinna była zwrócić pozwanemu, zgodnie z zasadą z art. 100 k.p.c., kwotę 1.177 złotych w zaokrągleniu ($2.551,52 \text{ zł} * 68,42\% = 1745,75 \text{ zł}$ odjąć $1.800 * 31,58\% = 568,44 \text{ zł}$ co daje 1.177,31 zł). Natomiast powódka H. D. (1) powinna była zwrócić pozwanemu w zaokrągleniu kwotę 1.486 złotych w zaokrągleniu ($2.551,52 \text{ zł} * 80,09\% = 2.043,51 \text{ zł}$ odjąć $2.800 * 19,91\% = 557,48 \text{ zł}$ co daje 1.486,03 zł).

Zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Głogowie z dnia 6 lutego 2013 roku (k – 273) ostatecznie wynagrodzenie biegłej w sprawie wynosiło 695,57 złotych, zaś zaliczki na poczet tego wynagrodzenia wynosiły 600 złotych. Do rozliczenia pozostała więc suma 95,57 złotych którą Sąd nakazał zwrócić w częściach równych powódkom i pozwanemu, gdyż określając wartość darowanej mu nieruchomości na kwotę znacznie niższą od jej faktycznej wartości również pozwany spowodował konieczność powstania kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego.

Sędzia: